

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 7 marca 2022 roku

W pozwie złożonym w dniu 4 czerwca 2018 roku D. W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.:

- kwoty 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 24 marca 2011 roku do dnia zapłaty,

- kwoty 20.334 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15 listopada 2017 roku do dnia zapłaty.

W treści uzasadnienia pozwu D. W. wskazał, że w dniu 8 stycznia 2010 roku uległ wypadkowi drogowemu skutkującemu uszkodzeniem ciała w postaci niedowładu połowicznego lewostronnego, zaburzeniem widzenia, oszpeceniem w postaci blizny na głowie oraz deformacji ręki. Powód podał również, iż na skutek wypadku wymaga stałej rehabilitacji, ma problemy z wykonywaniem prostych czynności życia codziennego. Wskazana w pozwie kwota zadośćuczynienia stanowić ma różnicę pomiędzy całkowitą wysokością roszczenia, którą to powód określił na kwotę 150.000 zł, a kwotą 30.000 zł uprzednio na jego rzecz wypłaconą na etapie postępowania likwidacyjnego. W zakresie roszczenia o odszkodowanie wysokość dochodzonej pozewem kwoty związana jest ze zwrotem poniesionych przez powoda na skutek wypadku kosztów związanych z leczeniem, zakupem leków, dojazdami do szpitali i centrów rehabilitacji oraz zwrotem kosztów sprawowanej nad nim opieki.

Powód wskazał, iż odpowiedzialność pozwanego wiąże się z faktem udzielania przez niego ochrony ubezpieczeniowej sprawcy wypadku w momencie jego zajścia.

(pozew, k. 4-11)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany wskazał, iż kwestionuje żądania powoda zarówno co do zasady, jak i wysokości, podniósł również zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż w trakcie likwidacji szkody wypłacił na rzecz powoda kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego oraz kwotę 5.738,19 zł tytułem odszkodowania.

(odpowiedź na pozew, k.147-151)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

D. W. urodził się w dniu (...).

W dniu 8 stycznia 2010 roku powód podróżował wraz z R. L. oraz jej synem S. L. samochodem marki S. (...) o nr rej. (...). Pokonywali oni trasę ze Szkoły Podstawowej w R., do której to powód uczęszczał wspólnie z S. L., do domu powoda. Żadna z osób znajdujących się w pojeździe nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa. Przed rozpoczęciem przejazdu samochodem ani w jego trakcie kierująca pojazdem nie poleciła powodowi zapięcia pasów bezpieczeństwa.

Powód zajmował miejsce pasażera na tylnej kanapie pojazdu, za plecami kierowcy. W dniu tym panowały trudne warunki atmosferyczne, nawierzchnia była śliska, miejscami pokryta śniegiem. Na wysokości miejscowości K. doszło do zderzenia się pojazdu kierowanego przez R. L. z samochodem marki F. (...) o nr rej. (...), kierowanym przez K. S.. R. L. wyjechała z drogi podporządkowanej celem przejechania przez skrzyżowanie na wprost, jednak z uwagi na nieodpowiednią ocenę sytuacji na drodze wjechała ona przed pojazd marki F., który poruszał się po drodze z

pierwszeństwem przejazdu. K. S. mimo podjęcia manewrów zmierzających do zapobieżenia kolizji uderzył przodem prowadzonego przez siebie pojazdu w lewe tylne koło samochodu marki S.. Na skutek zderzenia D. W. wypadł z samochodu marki S., który ostatecznie zatrzymał się w przydrożnym rowie.

(wyjaśnienia informacyjne powoda, e-protokół 00:06:01 – 00:14:42 k.191 w zw. z przesłuchaniem powoda, e-protokół 00:11:17 k.440, zeznania świadka R. L., e-protokół 00:40:16 – 00:44:43 k.193-194)

W momencie zdarzenia zarówno R. L. jak i K. S. jako posiadacze pojazdów mechanicznych uczestniczących w wypadku objęci byli ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

(okoliczności bezsporne)

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej z dnia 20 września 2010 roku, wydanym w sprawie prowadzonej pod sygn. II K 120/10, R. L. uznana została za winną popełnienia przestępstwa z art. 177 par. 2 k.k., gdyż w wyniku nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa obowiązujących w ruchu drogowym doprowadziła do zderzenia się wyżej opisanych pojazdów mechanicznych, na skutek którego doszło do wystąpienia obrażeń ciała u D. W., skutkujących realnym zagrożeniem utraty przez niego życia - w związku z czym wymierzona została jej kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres lat 4.

Z kolei K. S. uznany został za winnego popełnienia przestępstwa z art. 177 par. 2 k.k. w postaci umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez rozwinięcie kierowanym przez siebie samochodem prędkości nadmiernej w terenie zabudowanym, w wyniku czego kierowany przez niego pojazd uderzył w nieprawidłowo wyjeżdżający z drogi podporządkowanej samochód kierowany przez R. L. - wobec K. S. orzeczono karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres lat 4.

Na rzecz D. W. wyrokiem orzeczona została w tym samym wyrokowi nawiązka w kwocie: 2.000 zł od K. S. oraz 1.500 zł od R. L..

(wyrok SR w Rawie Mazowieckiej z dnia 20 września 2010 roku, akta sprawy o sygn. II K 120/10, k. 226-229)

Na miejsce wypadku wezwano zespół ratownictwa medycznego. Powód przetransportowany został przez lotnicze pogotowie ratunkowe na Oddział Intensywnej Terapii Szpitala (...) w W.. W trakcie oczekiwania na transport u D. W. doszło do krótkotrwałego zatrzymania krążenia, które to udało się przywrócić na skutek podjętej reanimacji. W chwili przyjęcia do szpitala powód pozostawał w stanie określonym jako bardzo ciężki, był nieprzytomny. Wstępne rozpoznanie wskazywało występowanie u niego rozlanego urazu mózgu, otwartej rany powłok głowy, stłuczenia klatki piersiowej, złamania innych części barku i ramienia. Z powodu problemów oddechowych powód wymagał wentylacji mechanicznej. D. W. w średnim stanie wydolności krążeniowo-oddechowej przeniesiony został następnie na oddział neurologii celem podjęcia dalszego leczenia. Powód utrzymywany był w stanie śpiączki farmakologicznej.

(karta informacyjna leczenia szpitalnego, k. 42-44)

Powód w okresie od 19 stycznia 2010 roku do 9 marca 2010 roku przebywał na oddziale neurologicznym Szpitala (...) w W.. Podczas badania wstępnego wykryto u niego odleżyny na głowie, stwierdzono również asymetrię źrenic z zachowaną reakcją na światło, niewielkie obniżenie siły mięśniowej kończyn, w szczególności po stronie lewej, ograniczenie ruchomości w kończynie górnej lewej. Przeprowadzane badania RTG wskazywały na prawidłowe gojenie się złamań. W badaniu TK głowy stwierdzono obecność wodogłowia pourazowego. Powód miał problemy z samodzielnym poruszaniem się. Po kilkutygodniowej rehabilitacji został on wypisany w stanie ogólnym dobrym z zaleceniem podjęcia dalszego leczenia usprawniającego.

(karta informacyjna leczenia szpitalnego, k. 45-46).

Podczas pobytu w szpitalu powód każdego dnia był odwiedzany przez rodziców, którzy pokonywali drogę z domu do szpitala przy użyciu należącego do nich samochodu osobowego. Z uwagi na zaobserwowane przez rodziców powoda

braki kadrowe na oddziale, na którym przebywał D. W., celem zapewnienia mu odpowiedniego poziomu opieki naprzemiennie pozostawali oni w szpitalu w okresie nocnym.

(zeznania świadka A. W., e-protokół 01:00:56-01:04:09 k.195)

Po opuszczeniu szpitala im. B. w W. D. W. podjął leczenie rehabilitacyjne w Samodzielnym Zespole Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej im. (...) w D.. Powód przebywał na oddziale w okresie od dnia 9 do 31 marca 2010 roku. W trakcie badań wstępnych stwierdzono u niego wieloogniskowe stłuczenie mózgu oraz niedowład połowiczy lewy. W ramach rehabilitacji wdrożono program leczniczy obejmujący ćwiczenia usprawniające, zajęcia logopedyczne, masaż klasyczny oraz hydromasaż.

(karta informacyjna leczenia szpitalnego, k. 47)

W okresie pomiędzy dniem 25 kwietnia 2010 roku, a 7 maja 2010 roku powód leczony był w klinice rehabilitacyjnej w N., gdzie stosowano wobec niego m.in. ćwiczenia bierne, ćwiczenia czynno-bierne, masaż klasyczny i wirowy, miejscowe leczenie zimnem, elektrostymulację mięśni, elektrostymulację nerwów. Pacjent wypisany został z zaleceniem kontynuowania wykonywania wyuczonych w trakcie pobytu w klinice ćwiczeń.

(karta informacyjna leczenia szpitalnego, k. 48)

W dalszym okresie D. W. wielokrotnie poddawany był rehabilitacji. Ponownie leczony był w Samodzielnym Zespole Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej im. (...) w D. w okresie pomiędzy dniem 22 września 2010 roku a 7 października 2010 roku oraz w klinice rehabilitacji w N. – w dniach od 15 sierpnia 2010 roku do 27 sierpnia 2010 roku, 5 grudnia 2010 roku do 17 grudnia 2010 roku oraz 24 lipca 2011 roku do 5 sierpnia 2011 roku,

(karty informacyjne leczenia szpitalnego, k. 50, k. 56-58, k. 61)

W okresie od 7 marca 2011 roku do 8 kwietnia 2011 roku powód przebywał w ośrodku rehabilitacji dziennej NZOZ (...)w R., gdzie w celu minimalizacji niedowładu połowicznego strony lewej zastosowano wobec niego leczenie usprawniające w postaci kinezyterapii, fizykoterapii, masaży suchych.

(karta informacyjna, k. 67)

Powód korzystał z usług rehabilitacji również poza systemem ubezpieczeń społecznych, wobec czego zobowiązany był on do pokrycia ich kosztów. Decyzja taka związana była z faktem, iż czas oczekiwania w przypadku chęci skorzystania ze świadczeń refundowanych był znaczny. Ćwiczenia rehabilitacyjne wiązały się dla D. W. z nasileniem dolegliwości bólowych, były one dla niego uciążliwe.

(zeznania świadka A. W., e-protokół 01:08:59-01:11:14 k. 196)

Orzeczeniem wydanym przez (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w R. w dniu 4 czerwca 2011 roku u powoda stwierdzono występowanie umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Stan ten potwierdzony został następnie orzeczeniami z dnia 26 lipca 2012 roku oraz z dnia 17 lutego 2014 roku.

(orzeczenia, k. 120-122)

Przed wypadkiem powód był osobą zdrową, nie leczył się na choroby przewlekłe. Na skutek wypadku D. W. zmagał się z problemami z koncentracją uwagi, uskarżał się również na pogorszenie pamięci, co negatywnie wpływało na jego wyniki w nauce. Z uwagi na odniesione w wypadku obrażenia powód po zakończeniu leczenia i podjęciu rehabilitacji, nie kontynuował nauki w trybie stacjonarnym, korzystał z indywidualnego toku nauczania. Spowodowało to, iż miał ograniczony kontakt z rówieśnikami. Powyższe wpłynęło na obniżenie się jego stanu emocjonalnego oraz poczucia własnej wartości. D. W. przed wypadkiem był dzieckiem aktywnym, grał w piłkę oraz jeździł na rowerze. Powód

obecnie ma trudności w nawiązywaniu kontaktu z innymi osobami, wstydzi się swojego wyglądu będącego skutkiem zdarzenia ze stycznia 2010 roku.

(wyjaśnienia informacyjne powoda, e-protokół 00:06:01–00:14:42 k.191 oraz 00:54:38–00:57:05 k.194-195 w zw. z przesłuchaniem powoda, e-protokół 00:11:17 k.440, orzeczenia o potrzebie indywidualnego nauczania, k.125-128 oraz k.130-131, zaświadczenia, k.177-179)

W związku z wypadkiem syna A. W. (matka powoda) zmuszona była do rezygnacji z pracy zarobkowej, poświęciła się opiece nad małoletnim powodem. Obok bieżącej opieki związanej z pomocą przy czynnościach higienicznych oraz innych czynnościach dnia codziennego, odpowiedzialna była ona dodatkowo za transportowanie syna do ośrodków leczenia i rehabilitacji, a po jego powrocie do domu poświęcała mu dodatkowe 2-3 godzin dziennie celem pomocy małoletniemu wtedy powodowi w związku z problemami w nauce.

(zeznania świadka A. W., e-protokół 01:13:34-01:15:52 k.196)

Zgłoszenie szkody pozwanemu towarzystwu ubezpieczeń miało miejsce w dniu 11 stycznia 2010 roku. Ponadto, pismem z dnia 30 września 2010 roku powód wezwał pozwanego do wypłaty na jego rzecz kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia, w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody oraz odszkodowania w kwotach wymienionych w piśmie z tytułu zniszczonej odzieży powoda, kosztów leczenia, kosztów zakupu leków, kosztów dodatkowego dożywiania powoda w czasie pobytu małoletniego w szpitalu, kosztów dojazdu rodziców powoda do szpitala, kosztów dojazdu powoda na konsultacje lekarskie i rehabilitacje poniesionych, kosztów opieki sprawowanej nad poszkodowanym przez rodziców w okresie do końca września 2010 roku.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany zakład ubezpieczeń uznał roszczenia powoda dotyczące odszkodowania w zakresie dotyczącym następujących kwot:: 2.700 zł – tytułem zwrotu kosztów opieki nad powodem w okresie do 30 września 2010 roku, zwrotu kosztów dojazdu rodziców powoda do szpitala, w którym odbywało się leczenie powoda – 3.513,60 zł, kosztów dojazdu z centrum rehabilitacji do miejsca zamieszkania – 2 x 68.83 zł, zwrotu kosztów zniszczonej na skutek wypadku odzieży- 250 zł, kosztu dojazdu na turnus rehabilitacyjny - 172,80 zł, dopłaty do kosztu samego turnusu rehabilitacyjnego – 180 zł.

Łącznie zatem pozwany uznał, że wydatki składające się szkodę majątkową powoda (zgłoszone przez powoda w toku postępowania likwidacyjnego prowadzonego w 2010 i 2011 roku) wyrażają się kwotą : 10.300,81 zł, którą to kwotę pozwany obniżył jednak o 70% z tytułu przyczynienia się powoda do powstania szkody i wypłacił powodowi w latach 2010-2011 odszkodowanie w kwocie łącznej 3090,24 zł (10.300,81 zł x 0,3).

Ponadto, w toku postępowania związanego z likwidacją szkody trwającego dnia 24 marca 2011 roku pozwane towarzystwo ubezpieczeń przyznało i wypłaciło powodowi zadośćuczynienie pieniężne w łącznej kwocie 30.000 zł (obliczone przy przyjęciu przez pozwanego, że należne powodowi świadczenia podlegają obniżeniu o 70% z uwagi na przyczynienie się przez powoda do powstania szkody).

(płyta CD z aktami likwidacji szkody w formie elektronicznej, k.152)

Pismem nadanym przesyłką poleconą na adres pozwanego w dniu 24 października 2017 roku powód wezwał pozwanego do wypłaty na jego rzecz kwoty 120.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia pieniężnego, a ponadto:

- kwoty 2.658,23 zł odszkodowania tytułem zwrotu dalszych wydatków poniesionych na pokrycie dalszych kosztów leczenia i zakupów wyrobów medycznych (poniesionych w okresie od marca 2011 roku),

- kwoty 7.210 zł tytułem odszkodowania stanowiącego kwotę niesłusznie przez pozwanego „potrąconą” z należnego powodowi odszkodowania wypłaconego w latach 2010-2011 z uwagi na uznanie przyczynienia się powoda do szkody w wymiarze 70%,

- kwoty 11.700 zł odszkodowania tytułem dalszego pokrycia kosztów opieki nad poszkodowanym (w okresie od października 2011 roku),

- kwoty 1.130,29 zł odszkodowania tytułem pokrycia kosztów dojazdów przez powoda do szpitali i ośrodków rehabilitacyjnych (za okres od marca 2011 roku).

(wezwanie do zapłaty z potwierdzeniem nadania, k. 34-39)

Wyżej przywołane pismo wpłynęło do jednostki pozwanego zakładu ubezpieczeń w dniu 27 października 2017 roku.

(akta likwidacji szkody na płycie CD k. 152)

Pozwany, pismem datowanym na 15 listopada 2017 roku nie przychylił się do skierowanego wobec niego przez D. W. wezwania do zapłaty dalszej kwoty zadośćuczynienia pieniężnego. W zakresie żądania powoda dotyczącego dalszego odszkodowania powód oświadczył, że uznaje je za częściowo zasadne w zakresie wydatków:

- w kwocie 2.658,23 zł na pokrycie kosztów leczenia,

- w kwocie 5.935 zł co do kosztów opieki nad powodem,

- w kwocie 500 zł co do kosztów dojazdów.

Po uwzględnieniu przyczynienia się powoda do powstania szkody w wymiarze 70% pozwane towarzystwo ubezpieczeń w listopadzie 2017 roku wypłaciło powodowi łącznie dalsze odszkodowanie w kwocie 2.774,44 zł.

(okoliczność niesporna, wydruk – treść pisma pozwanego, k. 40-41)

W chwili wypadku powód uczył się w piątej klasie szkoły podstawowej. Po ukończeniu 6-letniej szkoły podstawowej odbywał naukę w 3-letnim gimnazjum w R., którą ukończył w czerwcu 2014 roku. Przez okres od wiosny 2010 roku do końca nauki w gimnazjum powód korzystał z indywidualnego toku nauczania.

(okoliczność niesporna, twierdzenia pozwu k. 9 – niezaprzeczone przez pozwanego, wyjaśnienia powoda złożone na rozprawie k. 192-193)

Na skutek wypadku u powoda doszło do złamania kości ramiennej lewej oraz wyrostków krucznych obu łopatek, wieloogniskowego stłuczenia mózgu z długotrwałym okresem nieprzytomności oraz wodogłowiem wewnętrznym. Dodatkowo, na skutek wypadku występuje u powoda utrzymujący się niedowład połowiczny lewostronny, posiada on również szpecące blizny. Powyższe obrażenia pozwalają na stwierdzenie u powoda z punktu widzenia neurologicznego trwałego (stałego) uszczerbku na zdrowiu na poziomie 50 %. (10% - uraz mózgu po stłuczeniu, 40% - utrzymujący się niedowład). Dolegliwości związane z niedowładem, pomimo stosowania przez powoda odpowiedniego leczenia i rehabilitacji, nie uległy zmniejszeniu do dnia dzisiejszego. Odniesione na skutek wypadku obrażenia powodują u niego problemy przy chodzeniu, wynikające z ograniczonej sprawności kończyny lewej dolnej oraz lewego stawu barkowego. W tym zakresie prognoza co do stanu zdrowia powoda nie rokuję pełnego wyleczenia. D. W. wymaga pomocy osób trzecich przy bardziej skomplikowanych czynnościach dnia codziennego, ma ograniczoną możliwość podjęcia pracy zarobkowej (jedynie lekkiej i nieskomplikowanej). Brak jest przesłanych świadczących o tym, aby powód miał szansę odzyskania całkowitej sprawności.

W okresie po wypadku powód wymagał całonocnej opieki ze strony osób trzecich – stan taki utrzymywał się przynajmniej do dnia 31 marca 2010 roku.

Następnie, w okresie nauki w szkole podstawowej i gimnazjum, wymiar opieki sprawowanej nad nim przez osoby trzecie spadł i wynosił ok. 4 godziny dziennie. Obecnie powód wymaga opieki w zakresie 3-4 godzin w wymiarze 2-3 razy w tygodniu przy czynnościach takich jak jego transport na rehabilitację, robienie zakupów, sprząatanie.

Z uwagi na problemy zdrowotne powód nie może podjąć pracy zgodnej z jego wykształceniem (technik gastronomii).

(opinia biegłego neurologa, k. 202-207, opinia uzupełniająca, k.252)

Po wypadku u D. W. występowała m.in. duża męczliwość, przerzutność uwagi, obniżona pojemność pamięci operacyjnej, obniżony poziom pamięci bezpośredniej, co wpływało negatywnie na jego proces kształcenia. Aktualnie pod względem psychologicznym u powoda nie można stwierdzić trudności związanych ze zdolnością koncentracji uwagi, sprawnością pamięci bezpośredniej czy koordynacji wzrokowo-ruchowej.

W zakresie funkcjonowania emocjonalnego u powoda w wyniku wypadku doszło do występowania przejściowych stanów niepokoju podczas jazdy samochodem, problemów ze stabilnością emocjonalną oraz nadwrażliwością, cechował się on skłonnościami do irytacji, zmagał z obniżeniem poczucia bezpieczeństwa związanego z niepokojem dotyczącym powrotu do sprawności fizycznej, problemów z samooceną, poczuciem wykluczenia z relacji rówieśniczych i towarzyszącym temu smutkiem i żalem. Obecnie D. W. jest osobą prawidłowo zaadaptowaną psychologicznie, nie stwierdzono u niego występowania zaburzeń emocjonalnych czy psychotycznych. Prognoza w zakresie jego funkcjonowania poznawczego i emocjonalnego jest dobra.

(opinia biegłego z zakresu psychologii, k. 226-241)

Z punktu widzenia chirurgii ortopedyczno-urazowej wskazać należy, iż u powoda na skutek wypadku doszło do trwałego (stałego) uszczerbku na zdrowiu polegającego na niewielkim upośledzeniu funkcji barku lewego oraz mogących ujawnić się w przyszłości dolegliwości bólowych z tym związanych, w szacunkowym wymiarze 5%. Ortopedyczny stan zdrowia powoda uznać należy za trwały, brak jest przesłanek mogących świadczyć o możliwości jego polepszenia. obrażenia ortopedyczne nie wpływają na możliwość samodzielnej egzystencji powoda oraz możliwości podjęcia pracy w wyuczonym zawodzie, jednak przy uwzględnieniu całokształtu odniesionych przez powoda obrażeń, konstatacja taka nie może być uznana za prawidłową.

(opinia biegłego z zakresu chirurgii ortopedyczno-urazowej, k. 320- 324)

Powstałe u powoda na skutek wypadku obrażenia w zakresie wizualnym, zgodnie z oceną wskazań chirurgii plastycznej, powodują u powoda wystąpienie trwałego uszczerbku na zdrowiu związanego z jego oszpeceniem - uszczerbek związany z pourazową blizną na czole występującą u D. W. wynosi 3%, natomiast uszczerbek związany z bliznami na skórze głowy po wygojonych odleżynach wynosi 5%.

Blizny te powodują u powoda trwale i umiarkowane oszpecenie, nie jest możliwe ich całkowite usunięcie ani na skutek leczenia zachowawczego, ani w drodze operacji plastycznej. Uszczerbek ten, biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, uznać należy za stały.

(opinia biegłego z zakresu chirurgii plastycznej, k. 343-346)

Aktualnie powód uskarża się na osłabienie siły mięśniowej lewej kończyny połączone z ograniczeniem chwytu ręki lewej, jak również ograniczenie ruchomości w stawach międzypaliczkowych proksymalnych i dystalnych lewej ręki oraz stawu łokciowego lewego i lewego barku. Powód często się również potyka podczas chodzenia, z uwagi na ograniczenie ruchomości stawów oraz osłabienie siły mięśniowej zespołów mięśniowych lewej stopy. U powoda występują również dolegliwości bólowe i zaburzenia czucia o charakterze mrowienia po stronie lewej kończyny górnej.

Powód na skutek wypadku wymagał leczenia rehabilitacyjnego. Nie wykluczonym jest, iż w przyszłości będzie się zmagać z nieujawnionymi dotychczas następstwami wypadku – dolegliwościami bólowymi czy zmianami zwyrodnieniowymi stawów. W przyszłości, będzie on wymagał podejmowania leczenia rehabilitacyjnego w okresie ok. 2-4 tygodni w ciągu roku. Powód nadal wymaga leczenia usprawniającego, które to może być realizowane również w warunkach domowych, przy czym wskazanym jest odbywanie przez niego 3-4 konsultacji fizjoterapeutycznych w ciągu roku. Na skutek wypadku powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu.

(opinia biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej, k. 357-366)

Pogorszenie ostrości widzenia u powoda zgłoszone przez niego po wypadku nie pozostaje w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 8 stycznia 2010 roku i może być skorygowane przy pomocy okularów. Rokowanie co do wzroku powoda jest dobre, blizna znajdująca się na twarzy powoda nie wpływa na ostrość jego widzenia. U powoda nie występują ograniczenia dotyczące możliwości samodzielnej egzystencji z uwagi na wadę wzroku.

Na skutek wyżej opisanego wypadku powód doznał natomiast stałego uszczerbku na zdrowiu w wymiarze 10% związanego z opadaniem powieki górnej lewej (uszkodzenie nerwu okoruchowego w zakresie mięśni zewnętrznych oka).

(opinia biegłego okulisty, k. 383-393)

Poza wyżej opisanym uszczerbkiem związanym z opadaniem górnej powieki lewej powód nie doznał na skutek wypadku innego uszczerbku na zdrowiu w zakresie podlegającym ocenie okulisty.

(okoliczność niesporna – przyznana przez obie strony na rozprawie, protokół rozprawy z dnia 23 lutego 2022 roku, 55-56 minuta, protokół skrócony k. 441)

W przypadku zapięcia przez powoda pasu bezpieczeństwa dostosowanego do jego budowy ciała i sprawnego pod względem technicznym powód nie wypadłby z samochodu w trakcie wyżej opisanego wypadku.

(opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków, k. 277-301)

Aktualnie D. W. ma 22 lata. Z wykształcenia jest technikiem gastronomii. Pozostaje on osobą bezrobotną, zamieszkuje wspólnie z rodzicami, którzy wspomagają go w codziennym funkcjonowaniu. Powód nie osiąga własnych dochodów, pozostaje na utrzymaniu rodziców.

(wyjaśnienia informacyjne powoda, e-protokół 00:33:38 – 00:34:35 k.193 w zw. z przesłuchaniem powoda, e-protokół 00:11:17 k.440)

Wskazać należy na to, że wiarygodność złożonych do akt sprawy oryginałów i kopii dokumentów nie była przez strony kwestionowana. Brak było także podstaw do kwestionowania wiarygodności opinii biegłych wydanych w sprawie niniejszej.

Część z dowodów zgłoszonych przez stronę pozwaną podlegała pominięciu. W punkcie 4b postanowienia z dnia 10 marca 2020 roku zobowiązano stronę pozwaną za pośrednictwem jej pełnomocnika procesowego do uiszczenia w terminie 14 dni zaliczki w kwocie 2500 zł na pokrycie kosztów opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej – odpis postanowienia wraz z wezwaniem do uiszczenia zaliczki doręczono stronie pozwanej w dniu 29 kwietnia 2020 roku (postanowienie k. 308, wezwanie k. 311, potwierdzenie doręczenia k. 333), jednakże zaliczka nie została uiszczona (notatka urzędowa k. 337), wobec czego zgłoszony przez pozwanego dowód podlegał pominięciu na podstawie art. 130⁴ §5 k.p.c. (postanowienie z dnia 10 grudnia 2020 roku - k. 338).

Z kolei zgłoszony przez pozwanego dowód z opinii kolejnego biegłego z zakresu analizy wypadków komunikacyjnych podlegał pominięciu jako zmierzający jedynie do przedłużenia czasu trwania postępowania (postanowienie k. 426).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Podstawę roszczeń powoda wobec pozwanego zakładu ubezpieczeń stanowią w pierwszej kolejności przepisy art. 805 §1 k.c., art. 822 §1 k.c. w związku z przepisami ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 2060). Zgodnie z treścią art. 805 §1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego

w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Stosownie do treści art. 822 §1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Z kolei art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych stanowi o tym, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zgodnie z treścią art. 19 ust. 1 tej samej ustawy poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej jest uprawniony do tego, aby dochodzić roszczeń odszkodowawczych bezpośrednio od pozwanego zakładu ubezpieczeń

Zasady odpowiedzialności posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody wyrządzone innym osobom przez ruch tego pojazdu określa przepis art. 436 §1 k.c. w związku z art. 435 §1 k.c. – w tych samych granicach za szkodę odpowiada zakład ubezpieczeń, z którym posiadacza pojazdu łączyła w dacie wypadku umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Z przepisów tych wynika, że posiadacz pojazdu mechanicznego odpowiada (na zasadzie ryzyka) za szkody wyrządzone innym osobom przez środek komunikacji wprawiany w ruch siłami przyrody – chyba że zachodzą okoliczności egzoneracyjne wymienione w art. 435 §1k.c., które jednak w niniejszej sprawie nie zaistniały.

W niniejszej sprawie niesporna była zasada odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń za poniesione przez powoda skutki zdrowotne wyżej opisanego wypadku. Niewątpliwie do wypadku doszło w związku z ruchem pojazdu mechanicznego, a pozwany przyznał, że w dacie wypadku łączyła go z posiadaczem pojazdu umowa ubezpieczenia OC. Rozważyć należy natomiast podniesiony przez pozwanego zarzut przyczynienia się przez powoda do powstania szkody na jej osobie, oparty na treści art. 362 k.c. Ocenic zatem należy, czy i w jakim stopniu powód w sposób przez siebie zawiniony (tj. świadomie naruszając przepisy prawa lub ogólnie przyjęte zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym) przyczynił się do tego, że doszło do doznania przez niego tak poważnej, jak wyżej opisana, szkody na osobie. Podzielić należy pogląd, zgodnie z którym jeżeli małoletni, który nie ukończył lat trzynastu, przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia może zostać zmniejszony stosowanie do okoliczności, do których, wobec wyłączenia winy, zalicza się ocena zachowania dziecka według miernika obiektywnej prawidłowości zachowania. Stosowany wzorzec postępowania powinien uwzględniać zróżnicowany, ze względu na rodzaj zdarzenia, wiek, stopień świadomości i rozeznania małoletniego. (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08).

W niniejszej sprawie zachodzą podstawy do tego, aby uznać, że powód w sposób zawiniony przyczynił się do powstania szkody przez to, że – co zostało przez powoda przyznane (k. 191) - nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa w chwili wypadku. Niewątpliwie od dziecka mającego w dacie wypadku już prawie 12 lat (powód ukończył dwunasty rok życia w dniu 11 stycznia 2010 roku, tj. 3 dni po wypadku) można wymagać znajomości podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a do takich należy zaliczyć obowiązek zapięcia pasów bezpieczeństwa przez osoby poruszające się samochodem osobowym po drodze publicznej. Okoliczności sprawy wskazują na to, że stopień świadomości i rozeznania życiowego powoda w styczniu 2010 roku nie odbiegał od analogicznych cech innych osób w jego wieku. Zachowanie powoda, który – co sam przyznał w niniejszej sprawie – nie zapiał pasów bezpieczeństwa w samochodzie i nie twierdził, że pasów tych w samochodzie nie było, niewątpliwie nie było zgodne z obiektywnymi zasadami prawidłowego zachowania pasażera samochodu. Co więcej, zarówno z treści opinii pisemnej biegłego z zakresu analizy wypadków komunikacyjnych jak i z ogólnych zasad doświadczenia życiowego wywieść należy wniosek, że gdyby powód w chwili wypadku miał zapięty pas bezpieczeństwa, to nie wypadłby z samochodu, a przynajmniej prawdopodobieństwo takiego wypadnięcia zostałoby radykalnie obniżone. W świetle ogólnych zasad doświadczenia życiowego przyjąć należy także, że gdyby powód nie wypadł z samochodu w trakcie wypadku, to doznane przez niego obrażenia nie byłyby tak poważne jak te, których doznał w rzeczywistości.

Zarazem jednak zauważyć należy, że powód w chwili wypadku pozostawał pod opieką osoby dorosłej, kierującej samochodem, którym jechał jako pasażer. To na osobie dorosłej kierującej samochodem i mającej pod swoją opieką małoletniego pasażera (w szczególności w wieku poniżej 13 lat – art. 426 k.c.) spoczywa przede wszystkim obowiązek

upewnienia się i zadbania o to, aby pasażer taki zapiął pas bezpieczeństwa. Ciężar udowodnienia tej okoliczności spoczywał na pozwanym (wniosek z art. 6 k.c.), a tymczasem z żadnego z dowodów przeprowadzonych w sprawie niniejszej nie wynika, aby kierująca samochodem marki S. podjęła jakiegokolwiek działanie zmierzające do nakłonienia małoletniego wówczas powoda do zapięcia pasa bezpieczeństwa lub chociażby polegające na sprawdzeniu, czy zapiął on taki pas. Dodać należy, że powód w żaden sposób nie przyczynił się do zajścia wypadku a jedynie przyczynił się do tego, że wypadek ten miał dla niego tak poważne, jak wyżej opisane, skutki zdrowotne. Z tych względów na podstawie art. 362 k.c. należało przyjąć, że wysokość należnych powodowi od pozwanego świadczeń odszkodowawczych podlega obniżeniu o 20%.

W dalszej kolejności należy odnieść się do poszczególnych roszczeń pieniężnych zgłoszonych przez powoda.

Podstawę prawną żądania zadośćuczynienia pieniężnego stanowi art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. – zgodnie z treścią tych przepisów, w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te które – z dającym się przewidzieć prawdopodobieństwem – będą utrzymywać się u poszkodowanego w przyszłości. Należy wskazać, że art. 445 § 1 k.c. nie określa kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, tj. niemajątkową szkodę na osobie. Zadośćuczynienie pieniężne ma charakter całościowy i powinno stanowić pełną rekompensatę pieniężną za doznaną przez osobę poszkodowaną krzywdę. Kierując się wskazaniem zawartymi w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz doktrynie prawa cywilnego należy stwierdzić, że określając wysokość zadośćuczynienia sąd powinien brać pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez powoda krzywdy, a zwłaszcza zakres i trwałość uszczerbku na zdrowiu, stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, prognozę na przyszłość (polepszenie lub pogorszenie stanu zdrowia) oraz wpływ doznanej szkody na możliwość prowadzenia dotychczasowego trybu życia przez poszkodowanego.

Powód w wyniku wyżej opisanego wypadku niewątpliwie doznał bardzo poważnego i rozległego uszczerbku na zdrowiu, opisanego w wyżej przywołanych opiniach biegłych, ponadto musiała poddać się długiemu leczeniu i jeszcze dłuższej, wieloletniej rehabilitacji medycznej, której potrzeba istnieje do chwili obecnej i będzie zapewne istniała także w przyszłości. Stopień łącznego stałego uszczerbku na zdrowiu powoda został ustalony przez biegłych na szacunkowym poziomie łącznym wynoszącym 65%, co świadczy o tym, że doznane urazy i obrażenia w bardzo istotny sposób naruszyły integralność cielesną powoda i upośledziły sprawność jego organizmu. Powoda czeka dalsza rehabilitacja, a jego sprawność fizyczna pozostaje istotnie ograniczona. Ostatecznie należało przyjąć, że przy tak znacznym stopniu i zakresie doznanych przez powoda negatywnych skutków wypadku łączna kwota zadośćuczynienia pieniężnego wynosząca 170.000 zł jest adekwatna do krzywdy doznanej przez powoda i stanowi odpowiednią za nią rekompensatę. Zarazem jednak należało uwzględnić wyżej omówione przyczynienie się powoda do powstania szkody i z mocy art. 362 k.c. obniżyć kwotę należnego zadośćuczynienia do sumy 136.000 zł ($170.000 \text{ zł} \times 0,8$). Ponadto, od kwoty tej należało odjąć sumę już wypłaconego przez pozwanego zadośćuczynienia pieniężnego (30.000 zł) oraz sumę niespornie wypłaconych powodowi przez sprawców wypadku nawiązek zasądzonych przez sąd karnych (3500 zł). Ostatecznie zatem roszczenie powoda o zapłatę dalszego zadośćuczynienia pieniężnego podlegało uwzględnieniu w zakresie kwoty wynoszącej 102.500 zł.

Z uwagi na treść art. 481 §1 i 2 k.c. powodowi przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie wskazanej należności głównej. Zgodnie z treścią art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Po upływie tego terminu powstaje opóźnienie po stronie zakładu ubezpieczeń. Jak wskazano powyżej, pozwanemu zakładowi ubezpieczeń w dniu 11 stycznia 2010 roku zgłoszono szkodę doznaną przez powoda, a w dniu 30 września 2010 roku sprecyzowano kwotę należnego powodowi zadośćuczynienia pieniężnego (200.000 zł). Oznacza to, że najpóźniej po 30 dniach od drugiej z wymienionych dat istniał już po stronie pozwanego

stan opóźnienia w zapłacie należnego powodowi zadośćuczynienia pieniężnego, co czyni zasadnym roszczenie powoda dotyczące zapłaty odsetek za opóźnienie za okres od dnia 24 marca 2011 roku.

Powód domagał się również zasądzenia od pozwanego na jej rzecz odszkodowania za koszty leczenia, opieki osób trzecich i dojazdów do placówek medycznych. Żądanie zasądzenia odszkodowania znajduje podstawę prawną w przepisie art. 444 §1 k.c., według którego w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Pierwsze z roszczeń odszkodowawczych powoda dotyczy „dopłaty” do kwoty odszkodowania wypłaconej w trakcie likwidacji szkody w latach 2010-2011. Niesporne w niniejszej sprawie jest to, że wówczas sam pozwany określił wysokość należnego powodowi odszkodowania (obejmującego koszty leczenia i dojazdów w 2010 roku, koszt turnusu rehabilitacyjnego opiekę nad powodem do września 2010 roku, wartość zniszczonych ubrań) na wyżej wskazaną kwotę łączną wynoszącą 10.300,81 zł, z czego jednak pozwany wypłacił powodowi jedynie 30%, tj. 3090,24 zł (pозew k. 8). Skoro pozwany uznał wysokość szkody majątkowej doznanej przez powoda w kwocie łącznej 10.300,81 zł, a wysokość odszkodowania powinna podlegać na mocy art. 362 k.c. obniżeniu o 20% a nie aż o 70%, to powodowi przysługuje w omawianym zakresie odszkodowanie w kwocie łącznej 8240,65 zł (0,8 x 10.300,81 zł), co wobec wypłacenia powodowi przez pozwanego kwoty 3090,24 zł oznacza, że do zapłaty pozostaje kwota 5150,41 zł (8240,65 zł - 3090,24 zł).

Powód dochodził w sprawie niniejszej także dalszego odszkodowania, nieobjętego zgłoszeniami szkody dokonanyimi w postępowaniu likwidacyjnym prowadzonym w 2010 roku (w szczególności powód domagał się odszkodowania za koszty opieki nad powodem w okresie od października 2010 roku do grudnia 2013 roku). Jak już wyżej wskazano, na etapie przedsądowym pozwany częściowo uznał te roszczenia, tj. przyznał, że powód doznał dalszej szkody majątkowej w łącznej kwocie 9093,23 zł (500 zł koszty dojazdów, 2658,23 zł koszty dalszego leczenia i rehabilitacji, 5935 zł koszty opieki nad powodem w okresie do końca 2013 roku), którą jednak pozwany ponownie obniżył o 30% i wypłacił powodowi jedynie kwotę 2774,44 zł w listopadzie 2017 roku (pismo powoda k. 173). Tym samym jednak pozwany uznał to, że powód doznał szkody majątkowej w zakresie kwot 500 zł (dalsze koszty dojazdu) i 2658,23 zł (dalsze koszty leczenia i rehabilitacji). Za zasadne uznać natomiast żądanie powoda dotyczące odszkodowania w kwocie 11.700 zł – tj. po 300 zł miesięcznie – za koszty opieki nad powodem w trwającym 39 miesięcy okresie od października 2010 roku do grudnia 2013 roku (k. 9 akt sprawy). Wskazać należy na to, że w okresie tym powód uczył się (najpierw w szkole podstawowej, następnie w gimnazjum) i korzystał z indywidualnego toku nauczania, jak również regularnej rehabilitacji. Jak wynika z zeznań świadka A. W. i przesłuchania samego powoda, z opinii biegłej neurolog i biegłej psycholog, z treści orzeczeń zespołu ds. orzekania o niepełnosprawności i orzeczeń o potrzebie nauczania indywidualnego (przywołane w opinii biegłej psycholog k. 236-238) powód w omawianym okresie jako uczeń napotykał na trudności z przyswajaniem materiału dydaktycznego. Niewątpliwie powód nadal wymagał pomocy i opieki osób trzecich (rodziców) w czynnościach związanych nie tylko z nauką szkolną ale także z dojazdami do lekarzy i na zajęcia rehabilitacyjne. Biegła neurolog oszacowała liczbę godzin opieki osób trzecich nad powodem w okresie nauki szkolnej na 4 dniennie (k. 252), co dawałoby liczbę 120 godzin miesięcznie. Nawet przyjmując, że jest to szacunek zawyżony i uwzględniając, że nawet gdyby powód nie doznał wyżej opisanych obrażeń to zapewne i tak rodzice w jakimś zakresie pomagali mu nauce szkolnej, to jednak niewątpliwie zakres tej pomocy na skutek wypadku był znacznie większy, a zatem większy średnio co najmniej o 1 – 2 godziny dziennie, co daje wymiar minimum 45 godzin w skali miesiąca (1,5 x 30).

Przyjmując stawkę za odpłatną opiekę nad powodem w wysokości wskazanej przez powoda w pozwie, tj. 7,50 zł za godzinę (stawka ta jest uzasadniona skoro już w 2010 roku minimalne wynagrodzenie za pracę wynosiło 1317 zł, co przy średnio 22 dniach i 176 godzinach pracy w miesiącu daje stawkę godzinową 7,50 zł) należy uznać, że powodowi przysługuje odszkodowanie na pokrycie kosztów opieki w kwocie nawet wyższej niż 300 zł miesięcznie (45 x 7,50 zł = 337,50 zł), co czyni w całości zasadnym jego roszczenie o zapłatę kwoty 11.700 zł za okres trwający 39 miesięcy (39 x 337,50 zł = 13.162,50 zł).

Odszkodowanie należne powodowi za nowe elementy szkody majątkowej niezgłoszone w postępowaniu likwidacyjnym w 2010 roku wynosi zatem ogółem 14.858,23 zł (11.700 zł + 500 zł + 2658,23 zł), jednakże na podstawie

art. 362 k.c. podlega ono obniżeniu o 20%, tj. do kwoty 11.886,58 zł, od której z kolei należy odjąć już wypłaconą powodowi w 2017 roku przez pozwanego kwotę 2774,44 zł, co daje ostatecznie sumę do dopłaty dla powoda wynoszącą 9112,14 zł. Do sumy tej należy dodać wyżej ustaloną kwotę 5150,41 zł (należne powodowi odszkodowanie za wydatki i koszty zgłoszone jeszcze w postępowaniu likwidacyjnym w 2010 roku), a zatem łącznie na podstawie art. 444 §1 k.c. zasądzeniu na rzecz powoda podlega kwota 14.262,55 zł. Na podstawie art. 481 §1 i 2 k.c. powodowi od tej kwoty przysługują odsetki ustawowe – skoro wszelkie elementy szkody majątkowej powód zgłosił pozwanemu ostatecznie w piśmie doręczonym pozwanemu w dniu 27 października 2017 roku, opóźnienie po stronie pozwanego nastąpiło po 30 dniach, czyli począwszy od dnia 27 listopada 2017 roku.

Dodać należy, że zarówno w zakresie odsetek od kwoty zadośćuczynienia pieniężnego jak i od kwoty odszkodowania powód domagał się w pozwie zapłaty odsetek określonych jako „odsetki ustawowe” a nie „odsetki ustawowe za opóźnienie”, co z mocy art. 321 k.p.c. oznacza konieczność zasądzenia na rzecz powoda właśnie odsetek ustawowych o wysokości wynikającej z art. 359 §2 k.c. a nie wyższych od nich odsetek ustawowych za opóźnienie o wysokości określonej w art. 481 §2 k.c.

W pozostałym zakresie roszczenia pieniężne powoda podlegały oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. – dokonując ich proporcjonalnego rozdzielania między strony procesu. Powód wygrał sprawę w 83% (116.763 zł : 140.334 zł) i w takiej właśnie części koszty procesu powinny obciążyć stronę pozwaną. Koszty procesu związane z udziałem powoda ograniczają się do kosztów zastępstwa procesowego (5400 zł) i wydatku na pokrycie opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego (17 zł). Koszty postępowania związane z udziałem pozwanego poza kwotą 5417 zł obejmują wykorzystane zaliczki zapłacone przez pozwanego na poczet wynagrodzenia biegłych (3300 zł), a zatem łączna wysokość tych kosztów to 8717 zł. Ogółem koszty procesu związane z udziałem obu stron wynoszą 14.134 zł, z czego pozwanego obciążyć powinno 83%, tj. 11.731,22 zł. Skoro pozwany w całości poniesie koszty procesu związane ze swoim udziałem w sprawie, do zapłaty na rzecz powoda przez pozwanego pozostanie kwota 3014,20 zł.

Ponadto, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 roku, poz. 300) należało co do zasady rozdzielić między strony procesu – w proporcjach podanych powyżej - nieuiszczone koszty sądowe, czyli opłatę sądową od pozwu (7017 zł) oraz pokryte tymczasowo z funduszy Skarbu Państwa wydatki na wynagrodzenie biegłych w łącznej kwocie 7358,63 zł (656,03 zł - postanowienie k. 243, 939,78 zł – postanowienie k. 209, 1543,67 zł – postanowienie k. 308, 624,74 zł – postanowienie k. 328, 405,04 zł – postanowienie k. 349, 433,67 zł – postanowienie k. 369, 2755,70 zł – postanowienie k. 426). Łączna kwota niepokrytych kosztów sądowych wynosi 14.375,63 zł, czego pozwanego powinno obciążyć 83%, czyli 11.931,70 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych odstąpiono od ściągnięcia od powoda (uprzednio zwolnionego w całości od kosztów sądowych) tj. z zasądzonej od strony pozwanej na rzecz powoda w wyroku sumy pieniężnej, przypadającej na powoda części nieuiszczonych kosztów sądowych – uwzględniając trudną sytuację zdrowotną i finansową powoda oraz to, że wytaczając powództwo mógł on jedynie w pewnym zakresie antycypować treść rozstrzygnięcia.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego (przez Portal Informacyjny) – z pouczeniem o tym, że termin na złożenie apelacji wynosi 3 tygodnie, z uwagi na to, że na podstawie zarządzenia Prezesa sądu przedłużono termin dla sędziego referenta na sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku.

Dnia 14 kwietnia 2022 roku